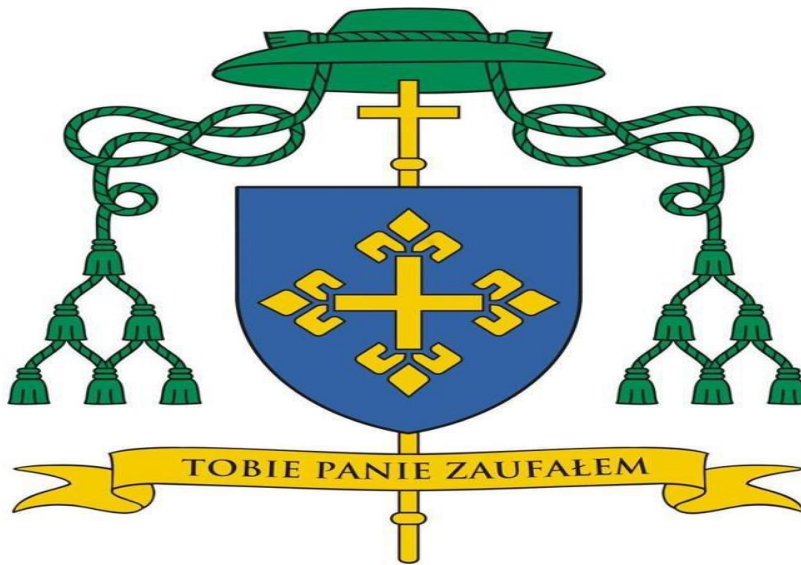


# 25 października 2018

Budować na fundamencie wartości - kazanie wygłoszone w stulecie Sztabu Generalnego WP



Dialog Jezusa z uczonym w Piśmie dotyczył tego, co zasadnicze, co decyduje nie tylko o chwilowym sukcesie, ale nadaje najgłębszy sens naszemu życiu. Trafność argumentów i precyzja w myśleniu zostały nie tylko zauważone, ale i docenione. Jezus pochwalił uczonego w Piśmie, że „rozumnie powiedział” i zaraz dodał: „Niedaleko jesteś od królestwa Bożego”. Nauczyciel z Nazaretu nie pytał: „Co czujesz?”, ale „Co myślisz?; Gdzie jest prawda?”. Wielokrotnie w swoim nauczaniu akcentował konieczność podejmowania rozumnych wyborów i przemyślanych działań. Roztropność, zdolność przewidywania i planowania powinny być podstawowymi przymiotami Jego uczniów – chrześcijan. Powiedział wprost: „Bądźcie roztropni jak gołębicę i przebiegli jak węże”. Tylko tacy zasługują na pochwałę i zapewnienie, że są blisko królestwa Bożego.

Drodzy Generałowie, Oficerowie i Żołnierze,  
Pracownicy Sztabu Generalnego,  
Siostry i Bracia.

Nie można patrzeć w przyszłość, nie odwołując się do przeszłości. Nie sposób budować jutra bez odniesienia do tego, co stanowi korzenie i fundament gmachu wznoszonego przez dziesiątki lat. Jubileusz stulecia powołania Sztabu Generalnego Wojska Polskiego jest czasem wspomnień i podsumowań. Stanowi też okazję do wyrażenia wdzięczności tym, którzy od pierwszych dni naszej niepodległości wiernie służyli Rzeczypospolitej i brali udział w organizowaniu nowoczesnego Wojska Polskiego.

To wszystko jest ważne, ale nie wystarczy. Trzeba zdobyć się na odważną refleksję na temat trwałych wartości, na których można będzie budować przyszłość tej najważniejszej, cieszącej się zaufaniem i szacunkiem instytucji w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Bez odważnej i pogłębionej medytacji jubileusz będzie jedynie wydarzeniem, które szybko przeminie, nie pozostawiając głębszego śladu.

„Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?” – zapytał Jezusa uczonego w Piśmie. Dziś pytamy, które z wartości są pierwsze i najważniejsze oraz stanowią podwaliny funkcjonowania Sztabu Generalnego Wojska Polskiego? Bez wątplenia najważniejsze jest rozumne działanie! Siedziba Sztabu Generalnego powinna być miejscem, z którego wyproszono emocje, aby główne miejsce zajął tam rozum. „Kochany generale... Uczucia zmienne są! Ważne są: rozum i racja stanu!” – tak napisał w liście do gen. Rozwadowskiego z 15 sierpnia 1920

roku Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Wszyscy służący w tej centralnej instytucji Wojska Polskiego powinni być zdolni do wnikliwej oceny rzeczywistości i na tyle odważni, aby odrzucić bierne podporządkowanie się obowiązującym opiniom i nawykom myślowym. Wyzbywając się myślenia w kategoriach „tak było zawsze” trzeba zdobywać się na myśl świeżą, wybiegającą w przyszłość. Tym odznaczał się pierwszy szef Sztabu Generalnego gen. Tadeusz Rozwadowski, który był nie tylko świetnym organizatorem, ale nade wszystko wybitnym przywódcą i wizjonerem.

Zadaniem Sztabu Generalnego jest nie tyle zapobieganie kryzysom i rozwiązywanie bieżących problemów, ale uprzedzanie faktów i wprowadzanie zmian w ramach określonej wizji przyszłości. Jak pisał Norwid „Profetycznym bojem przyszłość dziejów zdobywać każe” (Pisma wszystkie, t. IX, s. 116). Trzeba pójść za tym głosem rozumu i rozsądku.

Drugą istotną wartością, która warunkuje pomyślny rozwój i wzrost znaczenia Sztabu Generalnego jest prawda. Pan Jezus powiedział: „Poznacie prawdę a prawda was wyzwoli”. Jest ona warunkiem wolności. Mów prawdę, czyń prawdę i służ prawdzie – brzmi moralny nakaz. Pamiętaj o przestrodze, którą dał Jezus: „Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome. Dlatego wszystko, co powiedzieliście w mroku, w świetle będzie słyszane, a coście w izbie szeptali do ucha, głosić będą na dachach” (Łk 12, 2-3). Pamiętajcie, że nawet po upływie wielu lat prawda o waszych decyzjach i motywacji podejmowanych działań będzie powszechnie znana. Oby nie stała się powodem do wstydu. Narodowy wieszcz Cyprian Kamil Norwid podpowiada rzecz niezwyklej wagi, która nie wymaga żadnego komentarza: „nie dość prawdy się dorobić, trzeba ją jeszcze obrobić, i obronić, i piersiami zastawić i pieczęć swą położyć jej na piersiach” (VIII, s. 133).

Kolejną wartością, na której można wznosić gmach Sztabu Generalnego, jest jedność. Wszystkich noszących mundur żołnierza Wojska Polskiego jednoczy i zarazem zobowiązuje przysięga na wierność Rzeczypospolitej. Jest jeden cel – troska o wolność i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny, których jesteśmy gotowi bronić za cenę przelanej krwi a nawet ofiary swojego życia. Nie można być jedynie dobrym i uległym. Czasem trzeba stać się niewygodnym, aby pozostać wiernym racji stanu. Kłaniaj się jedynie Bogu, ale nigdy okolicznościom, które nieustannie się zmieniają.

Jedność jest warunkiem zachowania wiarygodności w społeczeństwie, które przeznacza środki na utrzymanie polskiej armii. Ponadto, tylko jedność zapewnia realizację postawionych nam celów. Jezus przestrzegał, że „Każde królestwo, wewnątrznie skłócone, pustoszeje. I żadne miasto ani dom, wewnątrznie skłócony, nie ostoi się” (Mt 12,26). W przypadku braku jedności nie ostoi się także armia i jej zdolność do realizacji zadań określonych w Konstytucji i wynikających ze złożonej przysięgi wojskowej.

Problem podziałów niejednokrotnie gościł w szeregach Wojska Polskiego. Tak było podczas II wojny światowej. Aby położyć kres podziałom, 14 lutego 1942 roku Związek Walki Zbrojnej rozkazem gen. Władysława Sikorskiego został przemianowany w Armię Krajową. Powstała jedna armia a jej Komendantem Głównym został gen. Stefan Rowecki ps. Grot. W tamtej trudnej rzeczywistości zdarzały się bowiem polityczne naciski, aby zostali zwolnieni wybitni i zasłużeni oficerowie, którzy mieli swój udział w odrodzeniu Polski po 123 latach zaborów, brali udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku i wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku. Już 30 listopada 1940 roku gen. Stefan Rowecki pisał do gen. Kazimierza Sosnowskiego, że należy doprowadzić do „definitywnego rozdziału roboty wojskowej od polityki”.

Kilka miesięcy później (22.01.1941) wydał rozkaz, w którym przypominał, że armia „jest wyłącznie prawdziwym wojskiem w konspiracji, całkowicie apolitycznym i apartyjnym, służącym całej Polsce oraz przeznaczonym jedynie do walki z okupantami i z wrogami Polski o przyszłe jej granice. (...) żołnierz obywatel ma swoje przekonania polityczne, ale będąc w szeregach [armii], nie politykuje” (Nr 200 [Nr 123]; 1941 styczeń 22, Warszawa – Rozkaz gen. Roweckiego o apolityczności ZWZ).

Przesłanie zawarte w rozkazach ówczesnych dowódców Wojska Polskiego nadal zachowuje swą aktualność. Troska o bezpieczeństwo i niezawisłość kraju powinna jednoczyć a nie dzielić. Zapewne przyczynią się do tego podjęte decyzje o przywróceniu Sztabowi Generalnemu i jej Szefowi – Pierwszemu Żołnierzowi Rzeczypospolitej należnej roli.

Na zakończenie wspomnę jeszcze o jednej wartości, jaką jest poszanowanie godności każdego żołnierza. W Kodeksie Honorowym Żołnierza Zawodowego Wojska Polskiego czytamy, że „w relacjach z podwładnymi i współpracownikami [żołnierz] wyraża szacunek dla drugiego człowieka i jego godności osobistej, kieruje się poczuciem sprawiedliwości oraz dąży do umacniania więzi koleżeńskich”. W polskiej armii potrzeba solidarności. Nigdy „jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim. I nigdy «brzemień» dźwigane przez człowieka samotnie!”. Postępujemy według ewangelicznej zasady: „Wszystko cobyście chcieli, aby wam ludzie czynili i wy im czyńcie”. Milczenie uczciwych, rozzuchwala niesprawiedliwych. Mądry przełożony i roztropny dowódca wie, że jeśli zadbają o swoich podwładnych, to oni będą się starać o jak najlepsze wykonanie powierzonych im zadań.

Drodzy Generałowie, Oficerowie i Żołnierze,  
Pracownicy Sztabu Generalnego,  
Siostry i Bracia.

To bardzo znamienne, że tablica upamiętniająca setną rocznicę utworzenia Sztabu Generalnego została umieszczona w katedrze polowej Wojska Polskiego tuż obok II stacji drogi krzyżowej. „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16,24). Jezus w tych słowach wzywa do odpowiedzialności za powierzone nam zadania.

Proszę Was, pisząc dalszą historię Sztabu Generalnego pamiętajcie, że rozumne działanie, wierność prawdzie oraz troska o jedność i poszanowanie godności każdego człowieka w duchu prawdziwej solidarności, są warunkiem wypełnienia powierzonej Wam misji.

Życzę, abyście dobrze przysłużyli się Polsce oraz sprawie jej bezpieczeństwa i pokoju. Zostawcie dobre ślady w ludzkich sercach i w pamięci przyszłych pokoleń.

Niech Wam Bóg błogosławi!

+ Józef Guzek  
Biskup Polowy Wojska Polskiego